



## **Załącznik 2**

do raportu z badań:

**„Dezaktywizacja osób w wieku okołomerytalnym”**

**Przegląd dotychczasowych badań i analiz  
dotyczących dezaktywizacji osób w wieku  
przedemerytalnym w Polsce**

**Monika Siergiejuk**

Wydział Nauk Ekonomicznych UW

## **Przegląd dotychczasowych badań i analiz dotyczących dezaktywizacji osób w wieku przedemerytalnym w Polsce**

### *Wstęp*

Jednym z problemów z jakimi współcześnie muszą zmierzyć się gospodarki krajów rozwiniętych jest proces starzenia się ludności. Wzrost przeciętnej długości życia, który jest jedną z głównych przyczyn tego zjawiska (obok wyraźnego spadku dzietności), nie tylko nie przekłada się na wydłużanie się okresu aktywności, ale wręcz obserwujemy proces coraz wcześniejszego wycofywania się z rynku pracy. Coraz głośniej mówi się więc o potrzebie zwiększenia aktywności ekonomicznej ludności, co znalazło wyraz przede wszystkim w celach Strategii Lizbońskiej<sup>1</sup>.

Poznanie mechanizmów prowadzących do tej wcześniejszej dezaktywizacji jest więc szczególnie ważne.

Na indywidualną decyzję o podaży pracy ma wpływ wiele czynników. Są to przede wszystkim indywidualne charakterystyki, t.j. płeć, wiek, wykształcenie, stan cywilny, miejsce zamieszkania, choć równie ważne są czynniki opisujące gospodarstwo domowe danej osoby – liczba członków rodziny, pozycja w rodzinie, posiadanie dzieci, zamożność gospodarstwa. Teoria mikroekonomiczna zwraca szczególną uwagę na znaczenie płacy progowej (*reservation wage*), a więc minimalnej kwoty od której dana osoba jest skłonna podjąć pracę. Na płacę progową mają z kolei wpływ przede wszystkim dochody pozapłacowe respondenta, a często także członków jego gospodarstwa domowego bądź rodziny.

Stąd mówiąc o dezaktywizacji ludności wielu autorów podkreśla znaczenie zbyt rozbudowanego systemu transferów społecznych, który poprzez podwyższanie płacy progowej może zniechęcać do kontynuowania aktywności na rynku pracy.

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na dwie kwestie.

Po pierwsze, nie chodzi tu wyłącznie o świadczenia czy zasiłki przedemerytalne, które w swoją naturę mają wpisany bezpośredni efekt dezaktywizujący. Płacę progową podwyższają bowiem rozmaite inne transfery. Biorąc pod uwagę ich funkcję wobec świadczeniobiorcy K. Piętka<sup>2</sup> dzieli je na następujące grupy (większość z nich może zachęcać do wcześniejszego opuszczenia zasobów siły roboczej):

- transfery zastępujące dochód z pracy (emerytura w przypadku starości, renta w przypadku niepełnosprawności i trwałego inwalidztwa, renta rodzinna w przypadku śmierci żywiciela rodziny, zasiłek chorobowy w przypadku choroby oraz zasiłek dla bezrobotnych w przypadku bezrobocia)
- transfery wynikające z polityki rynku pracy (zasiłki lub świadczenia przedemerytalne)
- świadczenia rodzinne, w tym zasiłki rodzinne
- transfery adresowane do określonych grup, w tym dodatki do rent i emerytur, zasiłek pielęgnacyjny
- świadczenia na pokrycie specjalnych wydatków, np. refundacja leków

---

<sup>1</sup> Wskaźnik zatrudnienia w krajach członkowskich do 2010r. powinien wynieść 70%, zaś dla osób w wieku ponad 50 lat – 50%.

<sup>2</sup> K. Piętka, *Transfery społeczne. Problemy zakresu i trafności*, CASE, Warszawa 2005, s. 6.

- pomoc społeczna (zasiłki i pomoc w naturze, renta socjalna)

Po drugie, nie jest ważna wysokość danego świadczenia, a raczej jego relatywna wartość. Analizuje się wówczas najczęściej tak zwaną stopę zastąpienia (*replacement ratio*), a więc relację dochodu dostępnego, kiedy dana osoba nie pracuje (i utrzymuje się z otrzymywanych świadczeń) do dochodu rozporządzalnego po podjęciu pracy<sup>3</sup>. Niektóre badania sugerują, że ważnym czynnikiem jest również długość czasu jego otrzymywania.

W zasadzie wiele prostych statystyk wskazuje na to, że duża dostępność tego typu świadczeń społecznych sprzyja bierności zawodowej. Empiryczne badania aktywności ekonomicznej, o których szerzej za chwilę, zdają się potwierdzać tę tezę, choć mało jest takich badań, które odnoszą się konkretnie do polskich warunków.

System zabezpieczenia społecznego poprzez samą konstrukcję właściwego systemu emerytalnego może również wpływać na aktywność ludności w wieku produkcyjnym. Może on bowiem premiować dłuższe pozostawanie aktywnym na rynku pracy bądź też do tego zniechęcać.

Z tego punktu widzenia podkreśla się znaczenie trzech czynników. Ważne jest przede wszystkim to, jaka jest stopa wzrostu poziomu emerytury związanej z wydłużeniem okresu pracy o dodatkowy rok. R. Duval mówi tutaj o *implicit marginal tax /subsidy/ on continued work*<sup>4</sup>, który to powstaje z porównania dodatkowych zysków emerytalnych pomniejszonych o dodatkowe koszty<sup>5</sup>. Jego oszacowania wskazują, że przeciętnie rzecz biorąc w analizowanych krajach OECD zmniejszenie tego obciążenia o 10% redukuje spadek aktywności między kolejnymi grupami wieku o około 1,5%<sup>6</sup>. Według cytowanego autora jednak, brak dość silnych zachęt wbudowanych w system emerytalny odpowiada jedynie za 1/3 obserwowanego spadkowego trendu wieku kończenia aktywności zawodowej<sup>7</sup>.

Podobnie jak w przypadku innych transferów, istotnym czynnikiem jest również stopa zastąpienia dochodów z pracy dochodami z emerytury. Ponadto pewne znaczenie ma też ustawowy wiek emerytalny.

Reforma emerytalna z 1999r. stanowiła wyraźne przejście do systemu premującego dłuższą aktywność. O nieefektywności poprzednich rozwiązań świadczyć może choćby fakt, iż w 2002r. jedynie 13,5% kobiet przeszło na emeryturę w wieku powyżej 60 lat, a 78,8% kobiet, którym emeryturę przyznano było w wieku 55 – 60 lat<sup>8</sup>. Sytuacja nie wyglądała lepiej jeżeli chodzi o mężczyzn. Niestety jest jeszcze za wcześnie, by ocenić rzeczywisty wpływ reformy na aktywność ekonomiczną ludności, zwłaszcza, że pierwsze emerytury w nowym systemie zostaną wypłacone dopiero w 2009r.

### ***System świadczeń społecznych a aktywność ludności w wieku 50+ w badaniach***

Badania wpływu systemu świadczeń społecznych na aktywność ekonomiczną ludności można w różnych sposób konstruować. W zasadzie w przedstawionych tu opracowaniach pojawiają się dwa rodzaje analiz – statyczne i dynamiczne. W oparciu o model logitowy lub jego przekształcenia szacuje się bądź prawdopodobieństwo wystąpienia danego stanu na rynku pracy (w opracowaniu K. Piętki i A. Ruzik z 2006r. nieaktywności, zaś w badaniu K. Piętki 2002r. - poszukiwania pracy), bądź przejść pomiędzy poszczególnymi stanami (z zatrudnienia do bezrobocia i do nieaktywności, jak w raporcie MGIP z 2005r. lub przepływów między aktywnością a nieaktywnością, jak w cytowanej pracy K. Piętki oraz A. Ruzik).

<sup>3</sup> K. Piętka, A. Ruzik, *Analiza wpływu świadczeń społecznych na sytuację na rynku pracy*, MPiPS, Warszawa 2006, s. 4.

<sup>4</sup> R. Duval, *Retirement behaviour in OECD countries: Impact of old – age pension schemes and other social transfer programmes*, OECD Economic Studies, Nr 37, 2003, s. 18.

<sup>5</sup> Jeżeli zyski równoważą koszty, mówimy o neutralnym aktuarialnie systemie emerytalnym.

<sup>6</sup> R. Duval, dz. cyt., s. 34.

<sup>7</sup> Tamże., s. 41.

<sup>8</sup> UNDP, *W trosce o pracę. Raport o rozwoju społecznym. Polska 2004*, Warszawa 2004, s. 206.

Wnioski płynące z tych analiz są zgodne z oczekiwaniami, a więc potwierdzają one dezaktywizującą rolę przynajmniej niektórych świadczeń społecznych.

Jak zauważa K. Piętka<sup>9</sup>, w Polsce duże znaczenie wśród transferów pozaemerytalnych mają wydatki na renty inwalidzkie oraz renty rodzinne. Wydaje się, że te świadczenia najbardziej sprzyjają dezaktywizacji. W związku z tym, w przeprowadzonym przez siebie badaniu autorka uwzględniła przede wszystkim te dwie grupy beneficjentów<sup>10</sup>. Oszacowania przeprowadza dla danych z dwóch okresów porównując ze sobą wyniki z czwartego kwartału roku 1997 i 2000. Głównymi zmiennymi wyjaśniającymi w modelu były źródła utrzymania respondentów oraz źródła dochodów w jego gospodarstwie domowym. Uwzględniono ponadto standardowe charakterystyki indywidualne, t.j. wiek, płeć, wykształcenie, pozycja w gospodarstwie czy miejsce zamieszkania. Osoby otrzymujące transfery rządowej były skłonne do szukania pracy niż osoby nie mające żadnego źródła dochodu, z czego najmniejsze prawdopodobieństwo sukcesu towarzyszy wyżej wymienionym rencistom.

Bardziej szczegółowe obliczenia przeprowadzono w badaniu autorstwa K. Piętki i A. Ruzik. Analizowano w nim konkretne świadczenia społeczne oraz ich wpływ na nieaktywność respondentów. Wyróżniono następujące transfery: emerytura, renta z tytułu niezdolności do pracy, renta rodzinna, zasiłek rodzinny, zasiłek pielęgnacyjny, dodatek mieszkaniowy, zasiłek stały z pomocy społecznej, wszelkie okresowe lub jednorazowo wypłacane zasiłki z pomocy społecznej, czyli zasiłek okresowy i pozostałe świadczenia z pomocy społecznej (głównie w naturze), alimenty, stypendia, zasiłek dla bezrobotnych, pozostałe świadczenia z Funduszu Pracy, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, zasiłek wychowawczy, stypendium (tylko dla roku 2004). Jest to więc bardzo drobiazgowo wyliczenie dostępnych w polskich warunkach świadczeń. Pominięto jedynie zasiłki macierzyńskie oraz zasiłki macierzyńskie z pomocy społecznej, ponieważ matki je otrzymujące z założenia są traktowane jako aktywne zawodowo.

Użyte dane pochodziły z lat 2000 – 2004 z badania budżetów gospodarstw domowych. Niemal wszystkie świadczenia społeczne, czyli główne zmienne objaśniające w modelu, okazały się zmiennymi istotnymi w modelu statycznym, zaś ich występowanie w gospodarstwie domowym było najczęściej związane z wyższym prawdopodobieństwem nieaktywności<sup>11</sup>. Pamiętać jednak należy, że możliwy jest także odwrotny kierunek zależności – nieaktywność może być wywołana przez czynniki, które prowadząc do braku lub ograniczenia dochodów powodują dążenie do zdobycia dostępu do świadczeń. Ten kierunek zależności trudno jest jednak zbadać.

Jedynym wyjątkiem wśród świadczeń jest zasiłek dla bezrobotnych, który sprzyjał większej aktywności. Wynika to zapewne z faktu iż dostęp do niego nie jest stały, a otrzymujące go osoby zwykle pozostają w bezrobociu na tyle krótko, że naturalne jest, że charakteryzują się większą aktywnością.

W części dynamicznej badano przepływy między aktywnością a biernością między poszczególnymi latami. Tym razem zmiennymi objaśniającymi było pojawienie się (przy analizowaniu przepływu z aktywności do nieaktywności) bądź zniknięcie (w sytuacji odwrotnej) danego rodzaju świadczenia w gospodarstwie domowym, o ile oczywiście tylko liczebności na to pozwalały. Ponownie okazało się, że pojawienie się dodatkowego dochodu w postaci świadczeń społecznych zwiększa prawdopodobieństwo przejścia w stan

---

<sup>9</sup> K. Piętka, *dz. cyt.*, s. 23.

<sup>10</sup> K. Piętka, *Labour Supply Effects of Social Security Transfers*, [w:] M. Beblo, S. Golinowska, Ch. Lauer, K. Piętka, A. Sowa, *Poverty Dynamics in Poland*, CASE, Warszawa 2002, s. 45. W analizie nie uwzględnia się emerytów, studentów, osób ze stwierdzonym I stopniem niepełnosprawności, osób pobierających kilka transferów na raz, bądź łączących aktywność ekonomiczną z pobieraniem któregoś ze świadczeń.

<sup>11</sup> K. Piętka, A. Ruzik, *Analiza wpływu świadczeń społecznych na sytuację na rynku pracy*, MPiPS, Warszawa 2006, s. 23.

nieaktywności, zaś zniknięcie takiego źródła dochodu sprzyja przejściu do aktywności tych, którzy wcześniej byli nieaktywni. Ale zależność ta nie jest obserwowana dla wszystkich świadczeń. W wypadku przechodzenia do nieaktywności dotyczy ona emerytur, rent inwalidzkich, rent rodzinnych oraz zasiłków rodzinnych, zasiłków pielęgnacyjnych, stałych zasiłków pomocy społecznej, zasiłków przedemerytalnych, zasiłków dla bezrobotnych i wychowawczych. Natomiast istotność świadczeń przy przechodzeniu do aktywności nie jest tak znacząca – dotyczy tylko rent inwalidzkich, zasiłków dla bezrobotnych, zasiłków wychowawczych i emerytur oraz stałych i okresowych zasiłków pomocy społecznej. Jest to ważne spostrzeżenie, bowiem prowadzi ono do wniosku, że ograniczenie dostępności do świadczeń nie musi w prosty sposób prowadzić do wzrostu aktywności ludności w starszym wieku.

W raporcie *Zatrudnienie w Polsce 2005* z kolei przeprowadzono oszacowania przepływów z zatrudnienia do bezrobocia i nieaktywności na podstawie danych BAEL. Szacowany był wielomianowy model logitowy i prawdopodobieństwo wystąpienia danego przejścia ze stanu zatrudnienia do bezrobocia lub bierności. Za stan bazowy przyjęto więc brak przepływu, a w związku z tym dla każdej zmiennej szacowano dwa parametry (może więc ona istotnie kształtować maksymalnie dwa przepływy z danego stanu, może wpływać tylko na jeden lub na żaden z nich). Ponieważ w takim modelu parametry nie mogą być jednoznacznie interpretowane, dokonano ich przekształcenia na ilorazy względnych prawdopodobieństw (RRR - *relative risk ratio*). W przypadku zmiennych binarnych, RRR oznacza prawdopodobieństwo wystąpienia danego przepływu, jeżeli jednostka posiada cechę identyfikowaną przez daną zmienną, przy czym  $RRR=1$  oznacza brak zmiany prawdopodobieństwa,  $RRR>1$  świadczy o jego wzroście, zaś  $RRR<1$  o jego spadku. Jako zmienne objaśniające prócz indywidualnych charakterystyk i cech gospodarstwa domowego uwzględniono główne oraz dodatkowe źródło dochodów gospodarstwa<sup>12</sup>.

Wg autorów raportu najbardziej negatywny wpływ na aktywność ekonomiczną w Polsce miały renty inwalidzkie przekształcone później w renty z tytułu niezdolności do pracy, wcześniejsze emerytury, zasiłki i świadczenia przedemerytalne oraz renty rodzinne<sup>13</sup>.

Szacunki przeprowadzono odrębnie dla kobiet i dla mężczyzn. Jedynie dochód z indywidualnego gospodarstwa rolnego wpływał tak samo na obydwie grupy i to niezależnie od tego, czy był głównym źródłem dochodów czy też dodatkowym – obniżał on zdecydowanie odpływy z zatrudnienia, czy to do bierności czy to do bezrobocia.

Renta lub emerytura wpływa dezaktywizująco (bo na przepływy z zatrudnienia do bezrobocia nie ma wpływu) przede wszystkim na mężczyzn i to zwłaszcza, jeżeli jest tylko dodatkowym źródłem utrzymania. Dostatecznie niejednoznaczne wyniki daje natomiast analiza zasiłków dla bezrobotnych – są one istotne jeżeli stanowią dodatkowe źródło dochodów i wówczas zwiększają one ryzyko utraty zatrudnienia. Wydaje się, że zależność powinna być raczej odwrotna – utrata czy też odejście z pracy jest tu przyczyną a nie skutkiem. Trudno sobie wyobrazić sytuację, by to zasiłek, w dość niskiej kwocie i wypłacany jedynie przez kilka do kilkunastu miesięcy, sprzyjał odejściom z pracy. Być może jest to efekt stosowania przez pracodawców umów na czas określony i rotacji załogi, z których część jest utrzymywana przez jakiś okres przez państwo. Nie wydaje się jednak by miało to aż taki szeroki zakres. Bardziej prawdopodobne jest chyba to, że osoby te pracują w tym czasie w szarej strefie.

Tę niejednoznaczność roli zasiłków dla bezrobotnych potwierdza analiza wpływu polityki rynku pracy na odpływy z bezrobocia, zawarta w tym samym opracowaniu. Badanie to miało ograniczony charakter z uwagi na brak odpowiednich danych. Okazało się jednak że

---

<sup>12</sup> M. Bukowski (red.), *Zatrudnienie w Polsce 2005*, Departament Analiz i Prognoz Ekonomicznych, MGIP, Warszawa 2005, s. 80 – 82.

<sup>13</sup> Tamże s. 137.

otrzymujący zasiłek mieli większe szanse podjęcia zatrudnienia. Jest to również o tyle niepewny wynik, że zasiłkobiorcy cechują się znacznie krótszym okresem pozostawania w bezrobociu<sup>14</sup>.

Dosyć ważne z punktu widzenia analizowanego zagadnienia wnioski płyną z badań Banku Światowego. Wynika z nich, że pracownicy z niskimi kwalifikacjami osiągają świadczenia niezależnie od kosztów życia specyficznych przecież dla każdego regionu, czy też struktury rodziny i jej potencjalnych dochodów. Stopa zastąpienia sięga niekiedy ponad 100% ich wynagrodzenia. Ponadto jeżeli zamieszkują obszar o gorszej sytuacji na rynku pracy, uzyskują prawo do świadczeń na dłuższy okres. W ten sposób system pomocy społecznej nie zachęca do intensywnych poszukiwań pracy oraz ogranicza mobilność pracowników<sup>15</sup>.

### **Zakończenie**

W Polsce w okresie transformacji wycofywanie starszych i mniej produktywnych ludzi z rynku pracy traktowano jako sposób łagodzenia rodzących się problemów społecznych, przede wszystkim rosnącego bezrobocia. O ile osoby młodsze znacznie łatwiej dostosowywały się do zmian na rynku pracy – dotyczących organizacji pracy czy rosnących wymagań pracodawców – osoby w wieku niemobilnym, nieraz o gorszych kwalifikacjach, miały znacznie poważniejsze problemy z odnalezieniem się w nowej rzeczywistości. Stworzono więc w zasadzie system, który jak bufor miał łagodzić te negatywne efekty restrukturyzacji gospodarki. Z początku prym wiodły tu wcześniejsze emerytury i renty związane z inwalidztwem. W połowie lat 90-tych wprowadzono możliwość otrzymywania zasiłków i świadczeń przedemerytalnych dla osób tracących pracę z powodu zwolnień grupowych, o ile spełniły one pewne kryteria. Taką możliwość przyznano m. in. byłym pracownikom PGR-ów.

Polityka taka może poszczycić się jednak tylko krótkotrwałymi efektami, a i to marnymi. Na dłuższą metę nie przyniosło to chyba żadnych pozytywnych skutków. Szeroki wachlarz dostępnych świadczeń nie tylko nie zmniejszył bezrobocia wśród starszych osób<sup>16</sup>. Nie ma bowiem dowodów na to, że pozwoliło to zmniejszyć bezrobocie u młodszych roczników<sup>17</sup>. Zapewnił jednak dość łatwą formę ucieczki przed ryzykiem bezrobocia pod osłonę długookresowych świadczeń społecznych. Przy trudnej sytuacji na rynku dość niskie, ale pewne dochody ze świadczeń były bardziej preferowane niż niepewne, choć wyższe dochody z pracy.

Problem polega jednak na tym, że ograniczenie dostępności świadczeń (co wielokrotnie już zresztą próbowano uczynić i co za każdym razem napotykało na opór ze strony społecznej) może niewiele zmienić, dopóki nie zostaną przełamane pewne bariery wzrostu zatrudnienia. W tej dziedzinie podjęte muszą być działania zarówno ze strony państwa (rozwój systemu kształcenia ustawicznego, rozwój systemu opieki zdrowotnej i usług opiekuńczych dla ludzi starszych), jak i pracodawców (lepsze fizyczne warunki pracy, docenienie doświadczenia i zaangażowania osób starszych, zarządzanie wiekiem)<sup>18</sup>.

Polityka w tym zakresie musi więc mieć zintegrowany i wielopłaszczyznowy charakter. Tymczasem przyjrzenie się stosowanym obecnie instrumentom polityki społecznej prowadzi do jednego bardzo ważnego wniosku. W polityce tej stosuje się niekorzystny dla

<sup>14</sup> M. Bukowski (red.), *dz.cyt.*, s. 89 – 90.

<sup>15</sup> World Bank, *Growth, Employment And Living Standards In Pre-Accession Poland*, Warszawa 2004, s. 37 – 38.

<sup>16</sup> O ile ogólnie rzecz biorąc to bezrobotni częściej niż zatrudnieni wycofują się z rynku pracy, zniechęceni długim poszukiwaniem pracy, tak na wcześniejsze emerytury czy renty dużo częściej przechodziły osoby zatrudnione. Była to forma zabezpieczenia się przed zwolnieniem, które szybciej raczej mogło dotknąć osoby starsze niż młodsze.

<sup>17</sup> I. Wóycicka (red.), *Później na emeryturę?*, IBnGR, Gdańsk 2004, s. 52 – 53.

<sup>18</sup> Tamże, s. 8 – 11.

starszego pokolenia podział międzygeneracyjny. Z jednej strony przewagę mają świadczenia kierowane do osób w wieku starszym (bliżej wieku emerytalnego lub powyżej), a z drugiej strony polityki rynku pracy zdecydowanie faworyzują osoby młodsze. Wydaje się, że powinno to ulec zmianie, jeżeli naszym celem jest zwiększenie poziomu zatrudnienia wśród osób w starszym wieku.

**Bibliografia:**

Bukowski M. (red.), *Zatrudnienie w Polsce 2005*, Departament Analiz i Prognoz Ekonomicznych, MGiP, Warszawa 2005.

Burns A., Kowalski P., *The jobs challenge in Poland: policies to rise employment*, "Economic Department Working Papers" Nr 144, OECD, 2004.

Chłoń A., Góra M., Rutkowski M., *Shaping pension reform in Poland: Security through diversity*, "Social Protection Discussion Paper", Nr 9923, 1999.

Duval R., *Retirement behaviour in OECD countries: Impact of old – age pension schemes and other social transfer programmes*, OECD Economic Studies, Nr 37, 2003.

Góra M., *System emerytalny*, PWE, Warszawa 2003.

Góra M., *Wpływ systemu zabezpieczenia społecznego na rynek pracy*, „Ekonomista” nr 1/2003, s. 9 – 20.

Perek – Białas J., Ruzik A., *Active ageing in Poland: issues, institutions, policy*, raport opracowany w ramach europejskiego projektu *Overcoming the Barriers and Seizing the Opportunities for Active Ageing Policies in Europe*, 2004.

Piętka K., *Labour Supply Effects of Social Security Transfers*, [w:] M. Beblo, S. Golinowska, Ch. Lauer, K. Piętka, A. Sowa, *Poverty Dynamics in Poland*, CASE, Warszawa 2002.

Piętka K., *Transfery społeczne. Problemy zakresu i trafności*, CASE, Warszawa 2005.

Piętka K., Ruzik A., *Analiza wpływu świadczeń społecznych na sytuację na rynku pracy*, MPiPS, Warszawa 2006.

Socha M., Sztanderska U., *Rola reform polskiego rynku pracy w dynamizacji zatrudnienia i ograniczaniu bezrobocia*, na zamówienie DAMS NBP, Warszawa 2004.

Socha M., Sztanderska U., *Strukturalne przyczyny bezrobocia w Polsce*, PWN, Warszawa 2001.

UNDP, *W trosce o pracę. Raport o rozwoju społecznym. Polska 2004*, Warszawa 2004.

World Bank, *Growth, Employment And Living Standards In Pre-Accession Poland*, Warszawa 2004.

Wóycicka I. (red.), *Później na emeryturę?*, IBnGR, Gdańsk 2004.